



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w VIII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSO Maria Turek**

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Skarzyńska, sekr. sąd. Karolina Łaszczyk
w obecności Prokuratora: Stanisława Wieśniakowskiego, Bogumiły Knap
po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2018 r. i 21 sierpnia 2018r.

sprawy:

z wniosku **Tadeusza**

przeciwko Skarbowi Państwa

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017r.

na podstawie art. 552 § 4 kpk, art.554 § 4 kpk

ORZĘKA

I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **Tadeusza** kwotę **4 000 (cztery tysiące) złotych tytułem** zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w dniu 11 listopada 2017r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

II. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Orzeczenie uprawomocniło się
dnia 11. 02. 2018

i podlega wykonaniu

STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Ewa Zawadka

Ewa Zawadka



Karolina Łaszczyk

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek obrońcy Tadeusza o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z niewątpliwie niesłusznego bezzasadnego oraz nieprawidłowego zatrzymania Tadeusza w dniu 11 listopada 2017 r. przez funkcjonariuszy Policji.

Na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2018 r., pełnomocnik wnioskodawcy poparł wniosek z dnia 10 maja 2018 r. Wnioskodawca przyłączył się do stanowiska pełnomocnika.

Prokurator wniósł o oddalenie wniosku z uwagi na fakt, że w jego ocenie zatrzymanie było związane z wykroczeniem, w związku z powyższym wniosek o zadośćuczynienie został złożony po terminie przewidzianym w art. 115 § 2 k.p.o.w.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 listopada 2017 r. Tadeusz wraz innymi osobami należącymi do Stowarzyszenia „Obywatele RP”, przed rozpoczęciem Marszu Niepodległości, przebywał przy Skwerze Wisłockiego, pomiędzy ulicami Smolną a Alejami Jerozolimskimi. Około godziny 14:40, przy użyciu środków przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i chwyków, z uwagi na bierny opór podczas interwencji Policji, Tadeusz wraz z innymi osobami został zatrzymany, zaprowadzony do samochodu policyjnego, a następnie po pewnym czasie został przewieziony do Komisariatu Policji przy ulicy Dzielnej 12.

Tadeusz spędził na Komisariacie Policji około dwóch godzin i chociaż mógł przez ten czas poruszać się po korytarzu, nie mógł opuścić budynku, a także nie miał możliwości skontaktowania się z żadnymi osobami z zewnątrz. W trakcie pobytu na Komisariacie funkcjonariusze nie przesłuchali go w charakterze podejrzanego, z czynności tych nie został sporządzony również żaden protokół, nie został on także pouczony o przysługujących mu prawach, a także nie zostały mu przedstawione żadne zarzuty. Podczas pobytu na Komisariacie nie był nawet wylegitymowany i po około dwóch godzinach został wypuszczony na wolność.

W piśmie z dnia 5 grudnia 2017 r. Komendant Rejonowy Policji Warszawa I poinformował Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, że wobec Tadeusza nie został sporządzony protokół zatrzymania, gdyż nie był on osobą zatrzymaną w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. ani art. 45 § 1 k.p.o.w.

Odnosnie niezasadnego zdaniem Sądu uznania przez Prokuraturę, że zatrzymanie wnioskodawcy było związane z wykroczeniem i tym samym przyjęcia, że wniosek o zadośćuczynienie został złożony po terminie przewidzianym w art. 115 § 2 k.p.o.w., należało mieć na uwadze przede wszystkim treść pisma z dnia 5 grudnia 2017 r. Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I, który poinformował Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, że wobec Tadeusza nie został sporządzony protokół zatrzymania, gdyż nie był on osobą zatrzymaną w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. **ani art. 45 § 1 k.p.o.w.**, a przeprowadzone czynności nosiły miano czynności „wylegitymowania”. W ocenie Sądu zatem już sam organ przeprowadzający czynności z udziałem wnioskodawcy, stwierdził jednoznacznie, że zatrzymanie nie wiązało się z wykroczeniem, dlatego wobec Tadeusza nie można stosować przepisów z Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia - przesłanki tego przepisu to zachodzenie podstawy do zastosowania wobec osoby zatrzymywanej postępowania przyspieszonego i niemożność ustalenia jej tożsamości. Nawet, gdyby po kilku miesiącach takie postępowanie o wykroczenie wszczęto, to i tak w świetle tego stanowczego oświadczenia, nie ma wątpliwości, że zatrzymanie nie miało związku z wykroczeniem. W zakresie stosowania przepisów, Sąd podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, który jednoznacznie wskazał, że wnioskodawca był osobą zatrzymaną w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k., a czynność przeprowadzona z jego udziałem nie była legitymowaniem w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji. Należy mieć bowiem na uwadze, że wnioskodawca został pozbawiony wolności, zatem przeprowadzone czynności przekroczyły zakres czynności zwykłego wylegitymowania. Na miejscu samego zdarzenia wnioskodawca nie został wezwany do okazania dowodu osobistego, został siłą zabrany do policyjnego samochodu i przewieziony do właściwej jednostki Policji. Zatem bez żadnej podstawy prawnej został pozbawiony wolności. Podczas pobytu na Komendzie Policji przez okres ponad dwóch godzin był pozbawiony prawa do opuszczenia tego miejsca. Pozostawanie wnioskodawcy przez tak długi okres jedynie do dyspozycji organu nie można uznać jedynie za czynność wylegitymowania.

Stosownie do treści art. 244 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym.

Podstawowym warunkiem legalizującym zatrzymanie jest istnienie „uzasadnionego przypuszczenia”, że określona osoba popełniła przestępstwo. Muszą zatem istnieć dane pozwalające na zasadne wysnucie takiego przypuszczenia.

Kodeks wprowadza po stronie zatrzymującego obowiązek „natychmiastowego” poinformowania zatrzymanego o przyczynach zatrzymania oraz o przysługujących mu prawach, a także obowiązek wysłuchania go. Wymóg natychmiastowości oznacza, że informacja i pouczenie powinny nastąpić już przy zatrzymaniu osoby. Pouczenie o prawach powinno obejmować informację o możliwości:

- a) skontaktowania się z adwokatem;
- b) żądania powiadomienia o zatrzymaniu osób najbliższych lub zakładu pracy;
- c) wystąpienia z zażaleniem do sądu na zatrzymanie;
- d) wypowiedzenia się co do przyczyn zatrzymania.

Informacja o przyczynach zatrzymania powinna zaś wskazywać na przypuszczenie popełnienia przestępstwa, które legło u podstaw zatrzymania, jak i na obawę, którą kierował się zatrzymujący, uznając zatrzymanie za niezbędne.

Kodeks wprowadza ustawowy wymóg sporządzenia protokołu z zatrzymania, precyzując szczególne warunki treści takiego protokołu, który ponadto winien odpowiadać rygorom odnośnie do przebiegu zatrzymania. W protokole tym, sporządzanym niezwłocznie po faktycznym zatrzymaniu, ale nie w trakcie zatrzymywania, winno dodatkowo znaleźć się m.in. wskazanie przyczyny zatrzymania wraz z podaniem, o jakie przestępstwo podejrzewa się zatrzymanego i z podaniem obawy, z tytułu której następuje zatrzymanie, a także wskazanie miejsca, dnia i godziny zatrzymania. Przez „godzinę zatrzymania”, należy rozumieć moment faktycznego zatrzymania, a nie moment doprowadzenia na posterunek Policji, chodzi przy tym - jak się wydaje - nie tylko o podanie pełnej godziny, ale także minuty, skoro czas zatrzymania liczy się „od chwili zatrzymania”, a nie „od godziny”, w jakim ono nastąpiło.

W przedmiotowej sprawie czynność dokonana z udziałem wnioskodawcy stanowiła zatrzymanie osoby, które jak wynika z podanych wyżej przesłanek było bezzasadne i z całą pewnością nieprawidłowe. Przeprowadzone przez funkcjonariuszy Policji czynności należy w tym zakresie uznać za stanowczo naganne i niedopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów.

Zgodnie z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k., oskarżonemu lub podejrzanemu, wobec którego stosowano niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę

i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania wobec niego wspomnianego środka zapobiegawczego. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie oparta jest na zasadzie ryzyka, a nie na zasadzie winy. Powyższe powoduje, że niewątpliwie niesłusznym - w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. - jest takie zatrzymanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 27 k.p.k. oraz zatrzymanie powodujące dolegliwość, której zatrzymany nie powinien doznać - w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a w szczególności prawomocnego jej rozstrzygnięcia (por. *uchwała SN z dnia 15 września 1999 roku, sygn. akt I KZP 27/99, OSNKW 1999, nr 11-12, poz. 72; oraz wyrok SN z dnia 28 maja 2002 roku, sygn. akt III KKN 452/99, LEX nr 53905*).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że zatrzymanie Tadeusza w dniu 11 listopada 2017 r. było niewątpliwie niesłuszne, na co wskazuje treść orzeczenia z dnia 03 stycznia 2018 r. Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt II Kp 2977/17.

W rezultacie wykonania niewątpliwie niesłusznego zatrzymania wnioskodawca doznał z pewnością szkody niematerialnej (krzywdy), co czyni zgłoszone przez niego roszczenie o zadośćuczynienie usprawiedliwionym co do zasady.

Suma zadośćuczynienia pieniężnego, mająca rekompensować krzywdę doznaną przez niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie winna być „odpowiednia” (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c.). Pojęcie to ma wprowadzić charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się pewne kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Rekompensata musi mieć charakter kompensacyjny, a więc winna przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, niebędącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Określając wysokość zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę nie tylko czas trwania niewątpliwie niesłusznego zatrzymania, ale także stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie tego środka, a więc przykrości i przeżycia natury moralnej z tego wynikające (uczucie przykrości, utrata dobrego imienia), konieczność poddania się rygorom związanym z zatrzymaniem, jak również ewentualny ostracyzm środowiskowy i nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu. Zarazem należy kwotę zadośćuczynienia oznaczać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, tj. zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp., by nie pozostało poczucie krzywdy zatrzymanego niesłusznie, ale i by orzeczenie nie było sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia w przypadku rozpatrywanej sprawy, Sąd brał pod uwagę czas trwania pozbawienia wolności, warunki jego odbywania, skutki, jakie wywołało ono dla dobrego imienia wnioskodawcy.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe Sąd uznał, że żądana kwota 20.000 złotych w rozpatrywanej sprawie jest kwotą znacząco wygórowaną, a za adekwatną i uwzględniającą wszelkie okoliczności sprawy, w związku z około dwu godzinnym pobytem na Komendzie Policji należy uznać sumę 4.000 złotych. Sąd doszedł do przekonania, że z uwagi na to, że przed zdarzeniem wnioskodawca prowadził stabilny tryb życia, pozostawał osobą niekaraną, samo pozbawienie wnioskodawcy wolności musiało wyrzucić u niego pewne poczucie krzywdy. Nie sposób jednak zapomnieć o działalności wnioskodawcy, który występując z transparentami w ramach działalności „Obywateli RP” liczył się z możliwością zatrzymania jego osoby, ponadto jak wynika z akt sprawy wnioskodawca dalej prowadzi swoją działalność, za którą był już kilkakrotnie zatrzymywany przez Policję, zatem sam fakt jego zatrzymania przez Policję we wskazanej w sprawie, nie mógł być dla niego aż tak wielkim i nieprzewidywalnym szokiem.

Uwzględniając wszystkie powyżej powołane okoliczności Sąd uznał, że kwotą zadośćuczynienia adekwatną do stopnia doznanej przez wnioskodawcę krzywdy z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania, będzie kwota 4.000 złotych. Kwota ta, zdaniem Sądu, jest również adekwatna do możliwości finansowych Skarbu Państwa. Sąd uznał, że roszczenie wnioskodawcy w zakresie przekraczającym kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia było bezzasadne.

Niniejszą kwotę, Sąd zasądził na rzecz Tadeusza . . . z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 554 § 4 k.p.k.



Za zgodność z oryginałem
świadczymy

SEKRETARZ SĄDOWY
[Signature]
Anna Kubiak